

ANNA PIKULSKA-RADOMSKA,  
DAGMARA SKRZYWANEK-JAWORSKA

Uniwersytet Łódzki

ZE SPUŚCIZNY PROFESORA  
CEZAREGO KUNDEREWICZA.  
POPULARYZATOR NAUKI

Ostatnio, dzięki uprzejmości s. Teresy Kunderewicz CR, stała się dostępną część spuścizny Profesora Cezarego Kunderewicza (1912-1990)<sup>1</sup>.

Profesor był kierownikiem Katedry Prawa Rzymskiego Uniwersytetu Łódzkiego od 1961 r. do odejścia na emeryturę w roku 1982. Cieszył się prawdziwym szacunkiem całej wydziałowej społeczności, żeby powiedzieć krótko: ci, którzy mieli z Nim bliższy kontakt, darzyli Go autentycznym przywiązaniem. Był prawdziwym mentorem – ale to osobna opowieść. Niewiele mówił o swoich losach, wspominał czasem o pewnych, mniej lub bardziej znaczących epizodach z okresu dzieciństwa,

---

<sup>1</sup> Sylwetka C.K. została dotąd zaprezentowana w następujących publikacjach: J. KODRĘBSKI, *Cezary Kunderewicz (1912-1990)*, «CPH» 46.1-2/1994, s. 179-187; IDEM, *Césaire Kunderewicz (1912-1990)*, «RHD» 69.1/1991, s. 136-137; T.A.J. BANYŚ, Ł.J. KORPOROWICZ, *Cezary Kunderewicz (1912-1990)*, [w:] *70 lat Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego*, red. A. LISZEWSKA, A. PIKULSKA-RADOMSKA, Łódź 2015, s. 99-104; I. JAKUBOWSKI, *Profesorowie Cezary Kunderewicz i Jan Kodrębski – polscy romanści drugiej połowy dwudziestego wieku*, [w:] *Ad laudem magistri nostri. Mistrzowie. Dzieła polskiej romanistyki*, red. E. GAJDA, Toruń 2019, s. 49-63; ciekawym przyczynkiem mogą być opublikowane ostatnio: M. ZABŁOCKA, *Warszawskie wspomnienia o Profesorze Cezarym Kunderewiczu*, «SPE» 122/2022, s. 73-80; por. też C. KUNDEREWICZ, *1932-1939*, [w:] *Wydział Prawa w relacjach i wspomnieniach pracowników i studentów (1918-1950)*, «Studia Iuridica» 17/1989, s. 103-108.

młodości, czasów II wojny światowej i okresu powojennego, ale jako introwertyk opowieści tych nie rozwijał, poprzestając właśnie na krótkich wzmiankach.

Nie trzeba jednak odwoływać się do tych bardzo osobistych wspomnień, wystarczy sięgnąć do oficjalnych życiorysów, by uświadomić sobie fakt, że droga do nauki Cezarego Kunderewicza była wyjątkowo długa i wyboista. Musiał wykazać niezwykłą determinację i silną wolę, ażeby na koniec znaleźć swoje miejsce w akademii. Pracowitość, wytrwałość, systematyczność i miłość wiedzy musiały być Jego cechami dominującymi. I były.

W spuściznie znalazły się między innymi życiorysy sporządzone na potrzeby kolejnych ocen i awansów. Różnią się one detalami w tym sensie, że jedne są bardziej, inne mniej szczegółowe. Lektura tych życiorysów prowadzi do dość łatwego spostrzeżenia, że biografia naukowa C. Kunderewicza składa się przynajmniej z trzech istotnie różniących się od siebie etapów. Miało to związek z dramatycznymi wydarzeniami w Jego życiu i przeciwnościami, z którymi musiał się mierzyć. O cezurach czasowych wyznaczających te etapy można oczywiście dyskutować, ale wydaje się, że – jeśli za początek tej biografii przyjąć dzień przyjazdu z Kijowa do Warszawy ostatnim transportem repatriacyjnym w 1922 r. – koniec pierwszego etapu wyznacza promocja doktorska w listopadzie 1945 r., początek trzeciego zaś – chwila rozpoczęcia zatrudnienia w Uniwersytecie Łódzkim w 1961 r. Drugi etap był z punktu widzenia kształtowania zakresu zainteresowań badawczych C. Kunderewicza zasadniczy. Zostawiając z boku szczegóły dotyczące Jego losów, co musi być przedmiotem kolejnego opracowania, warto zwrócić uwagę na bardzo interesujący i obecny tylko w krótkim przedziale czasowym wątek działalności popularyzującej naukę.

Profesor Kunderewicz sporządzał wiele wykazów publikacji. Niemal każdy z nich jest oparty na innych kryteriach: raz jest to wykaz po prostu chronologiczny, innym razem dokonany z podziałem na kategorie, ale też niejednolicie. W większości wykazów wspominał o „innych” pracach, w tym popularnonaukowych, i wskazywał tylko ich liczbę ze wzmianką, że zostały opublikowane w czasopiśmie krajowym i zagranicznych. W jednym jednak z wykazów, zatytułowanym *Wykaz*

*prac naukowych doc. dra Cezarego Kunderewicza*, nieopatrzoną datą, pochodzącą jednak niewątpliwie z okresu po 1961 r., to jest po uzyskaniu stopnia naukowego doktora habilitowanego, znajduje się kategoria „Encyklopedie, artykuły popularno-naukowe, sprawozdania etc.” Pomijając hasła w encyklopediach, sprawozdania i inne tego typu drobne prace, Profesor umieścił w tej rubryce następujące pozycje:

1. *Magia miłosna w papirusach grecko-rzymskiego Egiptu*, «Meander» 6-7/1955, s. 320-324;
2. *Z dziejów biurokracji w ptolemejskim i rzymskim Egipcie*, «Meander» 5/1956, s. 163-169;
3. *Egipska plaga biurokracji*, «Wiedza i Życie» 4/1957, s. 208-211;
4. *Amulety antyczne*, «Wiedza i Życie» 2/1958, s. 78-81;
5. *Szkoła sprzed 4000 lat*, «Wiedza i Życie» 8/1958, s. 503-504;
6. *Wywiad wojskowy w Asyrii*, «Mówią Wieki» 7/1959, s. 22-23;
7. *Z życia Uniwersytetu w Grenoble*, «Życie Szkoły Wyższej» 3/1957, s. 60-63;
8. *Kilka słów o organizacjach międzyuniwersyteckich*, «Życie Szkoły Wyższej» 3/1957, s. 57-59;
9. *Z brytyjskich czasopism naukowych*, «Życie Szkoły Wyższej» 6/1957, s. 65-68;
10. *Szkolnictwo wyższe w Norwegii*, «Życie Szkoły Wyższej» 2/1958, s. 116-120.

Jeśli za popularyzację nauki uznać upowszechnianie nauki, dzielenie się swoją pasją, przekazywanie szerokiemu gronu czytelników treści wartościowych i zarazem fascynujących oraz na tyle ciekawych, że zachęcają one do dalszej refleksji i twórczego myślenia, to wymienione wyżej pozycje znakomicie wpisują się w tę definicję.

Prace popularnonaukowe zostały opublikowane w krótkim okresie między rokiem 1955 a rokiem 1958, to jest w czasie przygotowywania rozprawy habilitacyjnej poświęconej historycznemu rozwojowi odpowiedzialności urzędników w ptolemejskim i rzymskim Egipcie<sup>2</sup>.

---

<sup>2</sup> Rozprawa ta została opublikowana w dwóch częściach, w języku francuskim: C. KUNDEREWICZ, *Evolution historique de la responsabilite des fonctionnaires dans L'Egypte ptolemaïque, romaine et byzantine*, cz. I, «Eos» 48.2/1957, s. 101-115; cz. II, «RIDA» 4/1957, s. 167-217.

Artykuły te wpisywały się z jednej strony w profil Instytutu zajmującego się badaniem grecko-rzymskich papirusów, z drugiej zaś były odpryskiem prowadzonych przez C. Kunderewicza badań naukowych. Ponieważ publikacje te są dziś praktycznie niedostępne, warto przedstawić je nieco bliżej.

Chronologicznie najwcześniejsza jest *Magia miłosna w papirusach z grecko-rzymskiego Egiptu*, opublikowana w «Meandrze» – roczniku wydawanym od 1946 r. przez Komitet Nauk o Kulturze Antycznej PAN<sup>3</sup>. Choć jest to czasopismo naukowe, to zgodnie z informacją znajdującą się dziś na jego stronie internetowej misją czasopisma jest szerzenie wiedzy o kulturze świata starożytnego nie tylko wśród badaczy, lecz także miłośników antycznej kultury, filozofii, literatury oraz historii<sup>4</sup>. Nie wydaje się, żeby ten przekaz uległ zmianie na przestrzeni dziesięcioleci.

*Magia miłosna* jest przeglądem papirusów właśnie jej dotyczących. Spośród zwojów, które odsłaniały codzienne życie ludności grecko-rzymskiej, zwróciły one szczególną uwagę Profesora i zostały ocenione jako niezwykle ciekawe. Cezary Kunderewicz dokonał ich wyboru, opierając się między innymi na monografii Jerzego Manteuffla, *Ze świata papirusów*<sup>5</sup> oraz na pierwszym wydaniu *Papyri Graecae Magicae: Die Griechischen Zauberpapyri* Karla Preisendanza<sup>6</sup>. Wnioski, które wysnuł na podstawie analizy spisanych na papirusach formuł magicznych,

---

<sup>3</sup> C. KUNDEREWICZ, *Magia miłosna w papirusach grecko-rzymskiego Egiptu*, «Meander» 6-7/1955, s. 320-324. Krótka informacja o opublikowaniu *Magii miłosnej* została zamieszczona w trzecim zeszycie «Bibliotheca classica orientalis» z 1956 r. – czasopisma wydawanego przez Instytut antyku grecko-rzymskiego (Institut für Griechisch-Römische Altertumskunde) Akademii Nauk w Berlinie (Deutsche Akademie der Wissenschaften zu Berlin): C. KUNDEREWICZ, *Liebeszauber in der Papyri aus dem griechisch-römischen Ägypten*, «Bibliotheca classica orientalis» 3/1956, kol. 183-184.

<sup>4</sup> Czasopisma PAN: <https://journals.pan.pl/meander> (dostęp 17 grudnia 2021 r.).

<sup>5</sup> J. MANTEUFFEL, *Ze świata papirusów*, Książnica Atlas 1950.

<sup>6</sup> *Graecae Magicae: Die Griechischen Zauberpapyri*, II, Hrsg. K. PREISENDANZ, *Papyri*, Leipzig-Berlin: Teubner 1928-1931. Pozycja ta została wznowiona – *Papyri Graecae Magicae: Die Griechischen Zauberpapyri*, II, Reprint der 2. aktualisierten Auflage, Hrsg. K. PREISENDANZ, München-Leipzig 1973; de Gruyter, Berlin 2001. Ponadto, *Papyri Osloenses*, Fasc. 1 *Magical Papyri*, ed. S. EITREM, Academy of Science and Letters of Oslo, Oslo 1925.

sprowadzały się do kilku: czary miłosne polegały na przeświadczeniu, że za pomocą odpowiednich słów i czynności można nakłonić istoty nadprzyrodzone, aby spełniły wszystkie życzenia człowieka; ponadto, magia miłosna rodziła przekonanie o istnieniu takich przedmiotów i substancji, na których można dokonywać czynności skutecznych na odległość; wreszcie, za najskuteczniejszą w sprawach miłosnych uważano magię mającą na celu panowanie nad wolą i czynami osoby zaczarowanej<sup>7</sup>. Wniosek najważniejszy wynikał jednakże z innego, oryginalnego spojrzenia Profesora na zbiory tych formuł. Zauważył mianowicie, że skoro zaklęcia miłosne pochodzą przeważnie z IV w. n.e., „kiedy dobiegał już końca proces stapiania się różnych pierwiastków kulturalnych w Egipcie”, to pozwala to na łatwą i zarazem pewną identyfikację tych komponentów. Były nimi z jednej strony „pogląd zaczerpnięty z perskich wierzeń religijnych, że za pomocą zaklęć i praktyk magicznych najłatwiej jest zapewnić sobie usługi demonów, będących uosobieniem zła”, z drugiej zaś asymilacja bogów oraz synkretyzm religijny<sup>8</sup>.

Wszystkie te wątki zostały następnie w części powtórzone, w części zaś rozwinięte w artykule *Papirologia grecko-rzymska a religioznawstwo*, opublikowanym w roku 1960 w «Euhemerze. Przeglądzie Religioznawczym»<sup>9</sup>. Autor oparł swe rozważania na twierdzeniu, że „papirologia grecko-rzymska dostarcza religioznawstwu wiele cennych i bardzo ciekawych materiałów do badań. Przyczyną tego jest między innymi fakt, że przeważająca większość papirusów greckich i rzymskich pochodzi z Egiptu, zaś losy historyczne uczyniły Egipt najpierw polem działania wielu rozmaitych religii antycznych, a następnie także polem działania rodzącego się chrześcijaństwa”<sup>10</sup>. A ponieważ to uprzednio

---

<sup>7</sup> Tak C. KUNDEREWICZ, *Magia miłosna...*, s. 323.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 323-324.

<sup>9</sup> Dziś «Przegląd Religioznawczy»; C. KUNDEREWICZ, *Papirologia grecko-rzymska a religioznawstwo*, «Euhemer. Przegląd Religioznawczy» 1/1960, s. 5-7. Ten artykuł nie znalazł się w oryginalnym, sporządzonym przez Cezarego Kunderewicza wykazie publikacji popularnonaukowych. Został on zakwalifikowany do kategorii „Historia kultury antycznej”. Ze względu na pokrewieństwo tematyczne artykuł jest uwzględniony w tym opracowaniu.

<sup>10</sup> C. KUNDEREWICZ, *Papirologia...*, s. 5.

już przeanalizowana literatura magiczna dostarczała Mu najciekawszego materiału do badań nad religiami antycznymi w Egipcie grecko-rzymskim, powtórzył poczynione w tej materii ustalenia. O ważności magii świadczyły „niezliczona ilość amuletów, tabliczek metalowych i skrawków papirusów zawierających różne zaklęcia i przekleństwa, prognostyki, horoskopy, kalendarze astrologiczne, oraz liczne i częstokroć bardzo obszerne zbiory rad, wskazówek i recept magicznych”<sup>11</sup>. Spośród różnorodnych artefaktów to amuletom poświęcił C. Kunderewicz odrębny, barwnie napisany artykuł w «Wiedzy i Życiu». Będzie o nim mowa. W tej części artykułu pojawiły się jeszcze znane z wcześniejszego opracowania charakterystyczne cechy religii omawianego okresu, jakimi były asymilacja bogów oraz synkretyzm religijny. Profesor odnotował ponownie, że w zaklęciach występowali: babilońska bogini rządząca światem podziemnym Ereszkigal, perski Mitra, stare bóstwa egipskie z Ozyrysem na czele, Zeus i inni bogowie greccy, bóstwa syryjskie, „Eon Eonów” i Sarapis. Podkreślał, że tak jak jedną osobą boską byli Zeus, Helios i Mitra, tak jedną boginią – odpowiednio – Artemida, Persefona, Selene, Afrodyta i Hekate<sup>12</sup>. Druga część artykułu dotyczy papirusów z czasów chrześcijańskich, będących bezcennym źródłem badań nad jego wczesną historią. Mowa tu między innymi o licznych kopiach ksiąg Starego i Nowego Testamentu z pierwszych wieków chrześcijaństwa, fragmentach ewangelii apokryficznych, urywkach *Przypowieści Jezusa* zachowanych w papirusach z Oksyrynchos<sup>13</sup>. Wzmiankowane w tym miejscu jedynie papirusy z Oksyrynchos, podobnie jak papirus Bodmer II, Profesor uczynił przedmiotem pogłębionych badań, a następnie publikacji naukowych.

Nie ma raczej wątpliwości, że na oba powyższe artykuły istotny wpływ wywarły *Studies in Magical Amulets, Chiefly Graeco-Egyptian* Campbella Bonnera, wydane w Ann Arbor w 1950 r.<sup>14</sup> Uwaga ta dotyczy też wzmiankowanych *Amuletów antycznych*, które jako publikacja

---

<sup>11</sup> *Ibidem*.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 6.

<sup>13</sup> *Ibidem*.

<sup>14</sup> C. BONNER, *Studies in Magical Amulets Chiefly Graeco-Egyptian*, Ann Arbor 1950.

popularnonaukowa ukazały się w drugim numerze «Wiedzy i Życia» z roku 1958<sup>15</sup>. W ujęciu chronologicznym jest to drugi z trzech artykułów Profesora, które ukazały się na łamach tego czasopisma. Z przedmiotowego punktu widzenia jest on ponownie wyrazem zainteresowania C. Kunderewicza religiami antycznymi w grecko-rzymskim Egipcie oraz literaturą magiczną. W okresie publikacji *Amuletów*, «Wiedza i Życie» była czasopismem wydawanym przez Towarzystwo Wiedzy Powszechnej i publikowała artykuły z obszaru nauk humanistycznych, ścisłych oraz przyrodniczych. Na okładce dziesiątego numeru z roku powstania czasopisma (1926) widnieje opis, że miesięcznik ten poświęcony jest popularyzacji wiedzy oraz samokształceniu<sup>16</sup>. Rolę przypisaną mu przez inicjatora periodyku, Janusza Jędrzejewicza, czasopismo to pełni do dziś<sup>17</sup>, a wszystkie opublikowane w nim artykuły Profesora Kunderewicza nie tylko z nadatkiem spełniają tę misję, ale do dziś są wzorcowym przykładem tego najbardziej klasycznego sposobu popularyzowania nauki.

Punktem wyjścia do rozważań o wierze człowieka starożytnego w amulety są wnioski sformułowane wcześniej w *Magii miłosnej*. Wiara ta opierała się z jednej strony na przeświadczeniu o istnieniu nadprzyrodzonych sił będących uosobieniem zła, z drugiej zaś na przekonaniu o istnieniu przedmiotów, roślin, zwierząt i ludzi, wyposażonych w tajemniczą i działającą na odległość siłę. Amulety, a więc „przedmioty, które przez bezpośredni lub bliski kontakt chronią posiadającego je człowieka lub jego majątek od złego albo zapewniają temu człowiekowi pewne szczególne korzyści”, były bronią w walce, którą starożytny człowiek toczył z demonami i złą siłą<sup>18</sup>. Amuletami mogły być kości zwierzęce, zaszuszone rośliny i zwierzęta, różnego rodzaju kamienie (w tym szlachetne i półszlachetne), także kawałek papirusu z wypisaną na nim formułą magiczną, który w postaci przewiązanego sznurkiem, zwiniętego rulonu zawieszano na szyi. Źródło magicznej mocy amuletów stanowiły ich

---

<sup>15</sup> C. KUNDEREWICZ, *Amulety antyczne*, «Wiedza i Życie» 2/1958, s. 78-81.

<sup>16</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/Wiedza\\_i\\_%C5%BBycie#/media/Plik:Wiedza\\_i\\_%C5%BBycie,\\_grudzie%C5%84\\_1926\\_r.jpg](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wiedza_i_%C5%BBycie#/media/Plik:Wiedza_i_%C5%BBycie,_grudzie%C5%84_1926_r.jpg) (dostęp 17 grudnia 2021 r.).

<sup>17</sup> <https://www.wiz.pl/> (dostęp 17 grudnia 2021 r.).

<sup>18</sup> C. KUNDEREWICZ, *Amulety...*, s. 78-81.

substancja (jaspis, chalcedon, hematyt, brąz, ołów, srebro, złoto, metal, drewno); kształt (posąжки bóstw, zwierzęta, figury geometryczne, ludzkie organy); umieszczone na nich, często przerażające i odstrasżające demony wizerunki; oryginalne napisy (*Zachowuj mnie zawsze młodą i piękną! Uciekaj, podagro, Perseusz cię wypędza*); także kolor. Wyjątkowo zaskakująco przedstawiała się przyjęta w odniesieniu do barwy zasada podobieństwa. Ametyst na przykład, będący kamieniem półszlachetnym podobnym w swym odcieniu do koloru niektórych gatunków wina, uważano za amulet chroniący przed upiciem się nim<sup>19</sup>. Ta i inne barwnie opowiedziane historie o amuletach ze starożytnych Sumeru i Babilonii; Grecji, Etrurii i Rzymu; Palestyny, Syrii i grecko-rzymskiego Egiptu powodują, że trudno oderwać się od ich lektury. Tekst urozmaicają też liczne odwzorowania amuletów. Można tu obejrzeć na przykład „Oko Horusa”, amulety mające zapewnić powodzenie w miłości, amulety przeciw gorączce i niestrawności czy heterę z amuletami na udzie i szyi. Wybór tak uniwersalnej i ponadczasowej tematyki, okraszenie jej licznymi ciekawostkami i sekretnymi szczegółami z życia starożytnych cywilizacji wyłącznie utwierdzają czytelnika w przekonaniu o niezwykłym, popularyzatorskim talencie Profesora.

Dwa kolejne artykuły dotyczą równie atrakcyjnej dla odbiorcy, choć odmiennej materii. W największym skrócie chodzi w nich o zaprezentowanie różnego rodzaju trudności, jakie powstawały w związku z istnieniem skomplikowanego i rozbudowanego do granic przyzwoitości aparatu administracyjnego w grecko-rzymskim Egipcie. Artykuł chronologicznie wcześniejszy, opatrzony aparatem naukowym – *Z dziejów biurokracji w ptolemejskim Egipcie* – został opublikowany w 1956 r. w «Meandrze»<sup>20</sup>, zaś *Egipska plaga biurokracji* rok później w «Wiedzy i Życiu»<sup>21</sup>. Oba są zbiorem uwag, jakie nasunęły się C. Kunderewiczowi

---

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 78.

<sup>20</sup> C. KUNDEREWICZ, *Z dziejów biurokracji w ptolemejskim i rzymskim Egipcie*, «Meander» 5/1956, s. 163-169. Podobnie jak w przypadku *Magii miłosnej*, krótka notka o tym artykule została umieszczona w «Bibliotheca classica orientalis»; C. KUNDEREWICZ, *Einiges über die Bürokratie im ptolemäisch-römischen Ägypten*, «Bibliotheca classica orientalis» 4/1956, kol. 239-240.

<sup>21</sup> C. KUNDEREWICZ, *Egipska plaga biurokracji*, «Wiedza i Życie» 4/1957, s. 208-211.



podczas pracy nad wspomnianą już monografią habilitacyjną o historycznym rozwoju odpowiedzialności urzędników w ptolemejskim i rzymskim Egipcie<sup>22</sup>. Sama problematyka, jak i opisane tu praktyki starożytnych biurokratów, szczególnie w wydaniu popularnonaukowym, zadziwiają swoją aktualnością, zaś zastosowany zabieg, polegający na wpleceniu w narrację zabawnie brzmiących śródtytułów jest świadectwem dystansu i poczucia humoru Profesora. Jest tu więc zaprezentowana jako pierwsza *Sprawa dla fali 56*. Starsi wiekiem słuchacze radia pamiętają, że radiowa poprzedniczka *Fali 56 – Fala 49*, prowadzona przez Stefana Martykę i Wandę Odolską z «Trybuny Ludu», była propagandową audycją I Programu Polskiego Radia<sup>23</sup>. Po odwilży w październiku 1956 r. i dojściu do władzy ekipy Władysława Gomułki do już odmienionej audycji o nazwie *Fala 56* napływały tysiące listów od słuchaczy. Bardzo często prosili oni o pomoc przy rozwiązaniu bieżących problemów życiowych, a sprawy opisane w listach zazwyczaj kończyły się udzieleniem realnej pomocy<sup>24</sup>. Proszącym o poparcie w dniu 3 października 158 r. p.n.e. był w artykułach Profesora katochos Ptolemajos, który zwrócił się do króla Ptolemeusza VI o przyjęcie jego młodszego brata, Apolloniosa do oddziału wojskowego stacjonującego w Memfis. Sam zainteresowany dopełnił formalności w postaci wniesienia drogą

---

<sup>22</sup> C. KUNDEREWICZ, *Z dziejów...*, s. 163 przyp. 3.

<sup>23</sup> Marek Hłasko w *Pięknych dwudziestoltnich* pisał: „W tym czasie zaczął działać niejaki Stefan Martyka, aktorzyzna trzeciorzędny, który prowadził w Polskim Radiu audycję pod tytułem »Fala 49«. Bydlę to włączało się przeważnie w czasie muzyki tanecznej, mówiąc: »Tu Fala 49, tu Fala 49. Włączamy się«. Po czym zaczynał opluwanie krajów imperialistycznych; przeważnie jednak wsadzał szpilki w pupę Amerykanom, mówiąc o ich kretynizmie, bestialstwie, idiotyzmie i tego rodzaju rzeczach – następnie kończył swą tyradę słowami: »Wyłączamy się«. Pewnego dnia jakiś student położył Martykę trupem; z początku sądzono, że jest to zemsta Jana Cajmera, który był wtedy dyrektorem orkiestry tanecznej Polskiego Radia – w czasie audycji Cajmera Martyka włączał się najczęściej. Wkrótce jednak ustalono, że morderca Martyki był stałym gościem Ośrodka Informacyjnego Ambasady USA i Ośrodek zamknięto; [...], a Martyka wyłączył się na zawsze”. Tak M. HŁASKO, *Piękni dwudziestoltni*, Warszawa 1994, s. 76-77.

<sup>24</sup> Zob. szerzej portal Polskiego Radia: <https://www.polskieradio.pl/286/5679> (dostęp 17 grudnia 2021 r.).

urzędową odpowiedniego podania, w nadziei szybkiego załatwienia sprawy, a następnie sporządził notatki z – jak się wkrótce okazało – długotrwałych i uciążliwych kombinacji urzędowych. Znajomo brzmiący i dziś opis biurokratycznej udręki Apolloniusa C. Kunderewicz zacytował w obu opracowaniach:

„W roku 24 w miesiącu Toyth wręczyłem królowi i królowej podanie, otrzymałem je z powrotem i zaniósłem zapieczętowane do Demetriosa. Od niego zaniósłem je do Aristona, a następnie – do izby obrachunkowej, do sekretarza Dioskuridesa, zaś od Dioskuridesa do Chajremona, a od Chajremona do Apollodorosa. Ten sporządził podanie do dworu w dniu 26 miesiąca Choiak [czyli 25 I 157 p.n.e. – przyp. C.K.] i otrzymałem dwa zarządzenia wydane na skutek tego podania: jedno skierowane do Demetriosa i jedno – do Dioskuridesa. Od arcystrażnika przybocznego i generalnego intendenta armii Demetriosa otrzymałem cztery listy: jeden do stratega Posejdoniosa, jeden do naczelnego płatnika Ammoniosa, jeden do pisarza Kallistratosa i jeden do Dioskuridesa, będącego przyjacielem króla i diojketą. Zarządzenia i listy, po dostarczeniu ich, zostały przedłożone do przeczytania diojkecie, a następnie otrzymałem zarządzenia z powrotem i zaniósłem je do autotelesy Isidorosa, od niego – do Artemona, zaś od tego – do Lykosa. Lykos sporządził projekt listu, który zaniósłem do epistolographeion do Sarapiona, a następnie do Eubiosa, od niego zaś – do Doriona, a ten sporządził projekt listu, który znowu zaniósłem do Sarapiona i Eubiosa, a ten napisał do Nikanora. Nikanor napisał dwa listy; został o tym powiadomiony Sarapion, a listy zostały przedłożone do przeczytania diojkecie. Otrzymałem je z powrotem od Epimenesa i zaniósłem do Sarapiona, który napisał do Nikanora, a ten napisał dwa listy: jeden do epimelety Doriona i jeden do Posejdoniosa, stratega memfijskiego”<sup>25</sup>.

Ostatecznie sprawa Apolloniusa zakończyła się pomyślnie, ale – co Profesor słusznie odnotował – końcowy fragment notatki wyraźnie świadczy o tym, że sam zainteresowany zaczął z czasem tracić orientację dotyczącą odbiorców urzędowej korespondencji.

---

<sup>25</sup> C. KUNDEREWICZ, *Z dziejów...*, s. 165; IDEM, *Egipska...*, s. 209-210.

*Bez papierka ani rusz* to z kolei świadectwo ofiary administracji skarbowej – Atresa Satabutosa, który w dniu 28 czerwca 161 r. n.e. został zmuszony do sporządzenia ośmiu jednobrzmiących deklaracji podatkowych, a następnie złożenia ich u różnych urzędników. Dalej *Biurokratyczne rozdwojenie jaźni...*, będące historią „pisarza królewskiego” z Nesyt, Hefajstiona. Tenże, chwilowo zastępując stratega, musiał kierować korespondencją urzędową do samego siebie, co zresztą skrzętnie czynił, kończąc list formułą: „abyś o tym teraz wiedział, mój drogi. Bądź zdrów”<sup>26</sup>. Wreszcie *Kiedy otrzymam odpowiedź?* jako „typowy przykład załatwiania spraw przez administrację rzymskiego Egiptu: wyższy urzędnik natychmiast pozbywa się sprawy, przekazując ją swoim pomocnikom, od których widzi mi się zależy wyłącznie, jak i kiedy dobiegnie ona końca”; *Pan prefekt zajęty – proszę przyjść kiedy indziej...* to z kolei relacja ejrenarcha Heraklejdesa jako dowód na istnienie biurokratycznego „państwa w państwie” oraz na utrudnianie przez urzędników dostępu do instancji wyższych<sup>27</sup>.

Trudno stwierdzić, czy kolejny z popularnonaukowych artykułów Profesora – *Wywiad wojskowy w Asyrii* – opublikowany w najstarszym polskim magazynie historycznym «Mówią Wieki», jest bardziej odpryskiem badań nad odpowiedzialnością urzędników w ptolemejskim i rzymskim Egipcie, czy raczej nad Mezopotamią<sup>28</sup>. Jego lektura jest w każdym razie nie lada przyjemnością dla miłośników historii antycznych wojen i szeroko rozumianej wojskowości. Cezary Kunderewicz rozwiązuje tu zagadkę podejmowania przez władców Asyrii działań wojennych w najbardziej sprzyjającym ku temu momencie. Na podstawie urzędowej korespondencji króla Sargona II z okresu przygotowań do zbrojnej rozprawy z północnym sąsiadem i rywalem Asyrii – państwem Urartu (720-714 p.n.e.) Profesor nakreśla obraz wytężonej i długotrwałej pracy doskonale zorganizowanego, asyryjskiego wywiadu wojskowego. To właśnie skuteczna działalność szpiegowska poprzedzała

---

<sup>26</sup> C. KUNDEREWICZ, *Egipska...*, s. 210.

<sup>27</sup> *Ibidem*.

<sup>28</sup> C. KUNDEREWICZ, *Wywiad wojskowy w Asyrii*, «Mówią Wieki» 7/1959, s. 22-23.

podejmowanie decyzji o wszczynaniu tych krwawych, agresywnych i niszczyielskich w swych skutkach działań wojennych<sup>29</sup>.

W latach 1957-1958 ukazało się łącznie pięć artykułów dotyczących edukacji i szkolnictwa wyższego. To kolejny obszar zainteresowań Profesora, choć przedstawiony w dwóch całkowicie odrębnych perspektywach. Jedna z nich pozostawała w ścisłym związku z badaniami prowadzonymi przez C. Kunderewicza nad cywilizacją mezopotamską. Bezczennym źródłem wiadomości o niej pozostaje pismo klinowe. Nazwa pochodzi od znaków w kształcie klina, które wyciskano na wilgotnych, glinianych tabliczkach, rylcem wykonanym z trzciny. *Szkoła sprzed 4000 lat* opublikowana w «Wiedzy i Życiu» w roku 1958 opowiada o „domach tabliczek” – szkołach w Mezopotamii, których zadaniem było właśnie przede wszystkim uczenie sztuki pisania na tych tabliczkach oraz odczytywania i recytowania wyciśniętych na nich tekstów klinowych<sup>30</sup>. I choć istniały w Mezopotamii wyższe szkoły fachowe, w których studiowano medycynę, astronomię, śpiew czy też sztuki przepowiadania przyszłości, to artykuł Profesora jest poświęcony wyłącznie szkołom pisarskim. System nauczania, który w nich stosowano, ukształtował się około połowy trzeciego tysiąclecia p.n.e., a źródłem jego poznania są tabliczki znalezione i wydobyte z ruin prastarego sumerskiego miasta Szuruppak, dalej z ruin miast Nippur i Sippar, a ponadto inne źródła z czasów babilońskich<sup>31</sup>. Można się z nich między innymi dowiedzieć, że system przewidywał dwa stopnie nauczania; że na czele szkoły stał jej dyrektor nazywany „ojcem domu tabliczek”, dalej jego zastępca („starszy brat domu tabliczek”) oraz ciało pedagogiczne składające się z nauczycieli wykładających między innymi język sumerski, podstawy arytmetyki, geometrii i znaków wróżebnych; że ważną rolę odgrywał w szkole inspektor czuwający nad zachowaniem porządku oraz pilnością uczniów („synów domu tabliczek”), nazywany też „pełnomocnikiem do spraw trzciny” będącej podstawowym, bardzo skutecznym, choć bolesnym środkiem pedagogicznym; że obok chłopców kształciły się

---

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 22.

<sup>30</sup> C. KUNDEREWICZ, *Szkoła sprzed 4000 lat*, «Wiedza i Życie» 8/1958, s. 503-504.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 503.

w szkole mezopotamskiej również dziewczęta<sup>32</sup>. Wreszcie Cezary Kunderewicz prezentuje Czytelnikowi zrekonstruowany z 21 zachowanych fragmentów utwór literacki pt. *Syn domu tabliczek*, który pochodzi z drugiego tysiąclecia p.n.e. i popularny był w czasach nowoasyryjskich oraz nowobabilońskich<sup>33</sup>. Jest to autentycznie żywy i pełen zabawnych momentów oraz zakulisowych wątków obraz mezopotamskiej, a więc jak dotychczas najstarszej ze znanych szkół.

Druga z perspektywy związanych z zainteresowaniem C. Kunderewicza systemem szkolnictwa, tym razem wyższego, wyłania się z trwającej przez dwa lata współpracy z miesięcznikiem „Życie Szkoły Wyższej”<sup>34</sup>. Przez pewien okres czasopismo było organem Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego oraz Związku Nauczycielstwa Polskiego. Z czasem, choć tylko tymczasowo, wyodrębniono w nim rubrykę poświęconą „Nauce i szkołom wyższym za granicą”. To tam C. Kunderewicz opublikował cztery artykuły. Prawdopodobnie była to koncepcja samej redakcji, ale warto odnotować, że artykuły umieszczane w tej rubryce były zazwyczaj sygnowane wyłącznie inicjałami publikujących w niej autorów. Tylko jeden z tych artykułów został podpisany imieniem i nazwiskiem Profesora, w dodatku z błędem. Trudno dziś rozsądzić, co sprawiło, że Cezary Kunderewicz znalazł się w orbicie zainteresowania czasopisma, które według wszelkiego prawdopodobieństwa musiało zaprosić Go do złożenia publikacji. Jedynym tropem jest fakt, że w latach 1950-1953 był mężem zaufania grupy związkowej ZNP oraz założył kasę pożyczkową dla pracowników UW na kilka lat przed powstaniem kasy związkowej tego rodzaju<sup>35</sup>. Chronologicznie, w ramach tej współpracy ukazały się: *Kilka słów o międzynarodowych organizacjach uniwersyteckich* oraz *Z życia uniwersytetu w Grenoble* w numerze trzecim z 1957 r., dalej *Z brytyjskich czasopism naukowych* w numerze szóstym z tego samego roku, wreszcie *Wyższe szkolnictwo w Norwegii* w numerze drugim z roku 1958.

---

<sup>32</sup> *Ibidem*.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 504.

<sup>34</sup> Por. <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Zycie-Szkoły-Wyższej;4003268.html> (dostęp 17 grudnia 2021 r.).

<sup>35</sup> Ze Spuścizny: życiorys datowany na 22 listopada 1965 r.; książeczka męża zaufania grupy związkowej nr 2.

Artykuły te mają charakter sprawozdawczy – relacjonują, czasem streszczają zagraniczne opracowania określonego tematu. Często inspirowane są konkretną, zagraniczną publikacją. Pierwszy z nich powstał na podstawie broszury wydanej przez UNESCO, zawierającej przegląd organizacji oraz instytucji międzynarodowych, które ułatwiały kontakty między uniwersytetami i przyczyniały się do nawiązywania przez nie współpracy w różnych dziedzinach<sup>36</sup>. Wiele z nich funkcjonuje zresztą do dziś. Drugi powstał na podstawie *La vie de l'université de 1948 à 1954* i jest wglądem zarówno w życie naukowe, jak i studenckie Uniwersytetu w Grenoble<sup>37</sup>. Z brytyjskich czasopism naukowych Cezary Kunderewicz przedstawił dwa opracowania: *Why so few women scientists and technologists?* autorstwa Constance E. Arregger oraz roczne sprawozdanie (1955-1956) dziś nieistniejącej brytyjskiej Advisory Council on Scientific Policy, w którym jest mowa o zupełnym braku postępów w sprawie planowania narodowych czytelni oraz wypożyczalni literatury naukowej<sup>38</sup>. Z kolei *Wyższe szkolnictwo w Norwegii* to prezentacja rodzajów i ustroju norweskich szkół wyższych, studiów, organizacji studenckich oraz pomocy materialnej dla studentów ze strony państwa<sup>39</sup>.

To znamienne, że w artykułach dotyczących szkolnictwa wyższego Profesor regularnie poruszał temat wsparcia finansowego dla

---

<sup>36</sup> C. KUNDEREWICZ, *Kilka słów o organizacjach międzyuniwersyteckich*, «Życie Szkoły Wyższej» 3/1957, s. 57-59. Na konferencji zorganizowanej przez UNESCO w Nicei w 1950 r. powołano do życia stowarzyszenie „L'Association Internationale des Universités” (IAU – International Association of Universities), którego sekretariat „Bureau international des universités”, mając swą siedzibę w domu UNESCO w Paryżu, regularnie wydawał dwujęzyczną serię dotyczącą wszystkich zagadnień z dziedziny nauczania wyższego. *Organisations interuniversitaires. Inter-university organisations*, Paris 1954, s. 1-55.

<sup>37</sup> C. KUNDEREWICZ, *Z życia Uniwersytetu w Grenoble*, «Życie Szkoły Wyższej» 3/1957, s. 60-63; *La vie de l'université de 1948 à 1954*, Grenoble 1954, s. 1-58.

<sup>38</sup> C. KUNDEREWICZ, *Z brytyjskich czasopism naukowych*, «Życie Szkoły Wyższej» 6/1957, s. 65-68; C.E. ARREGGER, *Why so few women scientists and technologists?*, «The New Scientist» z 3 stycznia 1957 r., s. 14-17; *Ninth Annual Report of the Advisory Council of Scientific Policy (1955-1956)*, (London: HMSO, Cmnd 11, 1956), paras. 11-12.

<sup>39</sup> C. KUNDEREWICZ, *Szkolnictwo wyższe w Norwegii*, «Życie Szkoły Wyższej» 2/1958, s. 116-120; O. HOVE, *An Outline of Norwegian Education*, Oslo 1955.

niezamożnych studentów, na które mogli oni liczyć ze strony państwa oraz różnych organizacji międzynarodowych. Trudno oprzeć się wrażeniu, że może to mieć związek z osobistym doświadczeniem Profesora, który sam przez długi czas znajdował się w dramatycznie trudnej sytuacji, od 15. roku życia będąc zmuszonym do samodzielnego zarabiania na swoje utrzymanie, a stypendium Fundacji Kultury Narodowej umożliwiło mu przygotowanie rozprawy doktorskiej o poglądach polityczno-prawnych Łukasza Opalińskiego. Szczególna wrażliwość na sprawy społeczno-socjalne mogła też wynikać z obserwacji poczynionych w czasie pracy Cezarego Kunderewicza w administracji Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie w latach 1938-1941, a potem w latach 1945-1954 piastował rozmaite funkcje i z pewnością stykał się z najprzeróżniejszymi ludzkimi dramatami. Mogła wreszcie mieć swoje źródło w samej naturze Profesora Kunderewicza – mądrego obserwatora i „czułego narratora” zarówno zamierchłej przeszłości, jak i otaczającej Go rzeczywistości. Bez tych cech przecież żaden talent, także popularyzatorski, nie miałby szansy ujawnić się w pomyślny sposób.

#### ZE SPUŚCIZNY PROFESORA CEZAREGO KUNDEREWICZA. POPULARYZATOR NAUKI

##### Streszczenie

Dzięki uprzejmości s. Teresy Kunderewicz CR do Katedry Prawa Rzymskiego Uniwersytetu Łódzkiego trafiła część spuścizny Profesora Cezarego Kunderewicza (1912-1990). Profesor był kierownikiem Katedry Prawa Rzymskiego Uniwersytetu Łódzkiego od 1961 r. do odejścia na emeryturę w roku 1982. Dotychczasowe publikacje na temat tego znakomitego polskiego papirologa, znawcy praw klinowych, historyka antyku i romanisty prawniczego koncentrowały się przede wszystkim na zaprezentowaniu Jego dorobku oraz osiągnięć naukowych. Niniejsze opracowanie przedstawia Profesora jako uczonego obdarzonego talentem do popularyzowania nauki. To niezwykle, że w niesprzyjających okolicznościach, niejako wbrew przeciwnościom losu, Profesorowi udało się tworzyć tak mądrze i lekko napisane, niebanalne i unikatowe

w swym temacie prace popularnonaukowe. Ponieważ są one dziś praktycznie niedostępne, artykuł przedstawia je nieco bliżej.

## THE PROFESSOR CEZARY KUNDEREWICZ LEGACY

### Summary

Thanks to the courtesy of Sister Teresa Kunderewicz of the Resurrectionist Congregation, a legacy from the estate of the late Professor Cezary Kunderewicz (1912-1990) has now reached the Department of Roman Law at the University of Łódź. Professor Kunderewicz was Head of the Department from 1961 until his retirement in 1982. The earlier publications on the life and work of this outstanding Polish papyrologist, expert on cuneiform laws, historian of antiquity and scholar of Roman law have focused primarily on his research achievements. This study depicts his special gift for promoting scholarship to the general public. Professor Kunderewicz was a highly proficient author of elegant and intelligently composed, light and easy books on academic subjects designed for a general readership, despite all the adverse circumstances which made the task a well-nigh hopeless endeavour. This article presents this branch of Professor Kunderewicz's work, as most of his general interest books and articles are practically inaccessible nowadays.

**Słowa kluczowe:** Cezary Kunderewicz; Uniwersytet Łódzki; historia kultury antycznej; polska romanistyka prawnicza; papirologia, popularyzacja nauki.

**Keywords:** Cezary Kunderewicz; University of Łódź; history of ancient culture; the study of Roman law in Poland, papyrology, the promotion of scholarship to the general public.

### Literatura

- ARREGGER C.E., *Why so few women scientists and technologists?*, «The New Scientist» z 3 stycznia 1957 r., s. 14-17.
- BANYŚ T.A.J., KORPOROWICZ Ł.J., *Cezary Kunderewicz (1912-1990)*, [w:] *70 lat Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego*, red. A. LISZEWSKA, A. PIKULSKA-RADOMSKA, Łódź 2015, s. 99-104.



- BONNER C., *Studies in Magical Amulets Chiefly Graeco-Egyptian*, Ann Arbor 1950.
- EITREM S. (ed.), *Papyri Osloenses, I: Magical Papyri*, Oslo 1925.
- HLASKO M., *Piękni dwudziestoletni*, Warszawa 1994, s. 76-77.
- HOVE O., *An Outline of Norwegian Education*, Oslo 1955.
- JAKUBOWSKI I., *Profesorowie Cezary Kunderewicz i Jan Kodrębski – polscy romanści drugiej połowy dwudziestego wieku*, [w:] *'Ad laudem magisti nostri'*. Mistrzowie. *Dzieła polskiej romanistyki*, red. E. GAJDA, Toruń 2019, s. 49-63.
- KODRĘBSKI J., *Cesaire Kunderewicz (1912-1990)*, «RHD» 69.1/1991, s. 136-137.
- KODRĘBSKI J., *Cezary Kunderewicz (1912-1990)*, «CPH» 46.1-2/1994, s. 179-187.
- KUNDEREWICZ C., 1932-1939, [w:] *Wydział Prawa w relacjach i wspomnieniach pracowników i studentów (1918-1950)*, «Studia Iuridica» 17/1989, s. 103-108.
- KUNDEREWICZ C., *Amulety antyczne*, «Wiedza i Życie» 2/1958, s. 78-81.
- KUNDEREWICZ C., *Egiptowska plaga biurokracji*, «Wiedza i Życie» 4/1957, s. 208-211.
- KUNDEREWICZ C., *Einiges über die Bürokratie im ptolemäisch-römischen Ägypten*, «Bibliotheca classica orientalis» 4/1956, kol. 239-240.
- KUNDEREWICZ C., *Evolution historique de la responsabilité des fonctionnaires dans l'Égypte ptolémaïque, romaine et byzantine*, cz. I, «Eos» 48.2/1957, s. 101-115; cz. II, «RIDA» 4/1957, s. 167-217.
- KUNDEREWICZ C., *Kilka słów o organizacjach międzyuniwersyteckich*, «Życie Szkoły Wyższej» 3/1957, s. 57-59.
- KUNDEREWICZ C., *Liebeszauber in der Papyri aus dem griechisch-römischen Ägypten*, «Bibliotheca classica orientalis» 3/1956, kol. 183-184.
- KUNDEREWICZ C., *Magia miłosna w papirusach grecko-rzymskiego Egiptu*, «Meander» 6-7/1955, s. 320-324.
- KUNDEREWICZ C., *Papirologia grecko-rzymska a religioznawstwo*, «Euhemer. Przegląd Religioznawczy» 1/1960, s. 5-7.
- KUNDEREWICZ C., *Szkolnictwo wyższe w Norwegii*, «Życie Szkoły Wyższej» 2/1958, s. 116-120.
- KUNDEREWICZ C., *Szkoła sprzed 4000 lat*, «Wiedza i Życie» 8/1958, s. 503-504.
- KUNDEREWICZ C., *Wywiad wojskowy w Asyrii*, «Mówią Wieki» 7/1959, s. 22-23.
- KUNDEREWICZ C., *Z brytyjskich czasopism naukowych*, «Życie Szkoły Wyższej» 6/1957, s. 65-68.
- KUNDEREWICZ C., *Z dziejów biurokracji w ptolemejskim i rzymskim Egipcie*, «Meander» 5/1956, s. 163-169.
- KUNDEREWICZ C., *Z życia Uniwersytetu w Grenoble*, «Życie Szkoły Wyższej» 3/1957, s. 60-63.
- La vie de l'université de 1948 à 1954*, Université de Grenoble, Grenoble 1954, s. 1-58.
- MANTEUFFEL J., *Ze świata papirusów*, Książnica Atlas 1950.

*Ninth Annual Report of the Advisory Council of Scientific Policy (1955-1956)*, London: H.M.S.O. 1956, Cmnd 11, paras. 11-12.

*Organisations interuniversitaires. Inter-university organisations*, Bureau international des universités, Paris 1954, s. 1-55.

PREISENDANZ K. (Hrsg.), *Papyri Graecae Magicae: Die Griechischen Zauberpapyri*, II, Leipzig-Berlin 1928-1931.

PREISENDANZ K. (Hrsg.), *Papyri Graecae Magicae: Die Griechischen Zauberpapyri*<sup>2</sup>, II, (München-Leipzig 1973); Reprint, Berlin 2001.

Spuścizna: książeczka męża zaufania grupy związkowej nr 2.

Spuścizna: życiorys z 22 listopada 1965 r.

ZABŁOCKA M., *Warszawskie wspomnienia o Profesorze Cezarym Kunderewiczu*, «SPE» 122/2022, s. 73-80.

### **Strony internetowe**

<https://journals.pan.pl/meander> (dostęp 17 grudnia 2021 r.).

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Wiedza\\_i\\_%C5%BBycie#/media/Plik:Wiedza\\_i\\_%C5%BBycie,\\_grudzie%C5%84\\_1926\\_r.jpg](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wiedza_i_%C5%BBycie#/media/Plik:Wiedza_i_%C5%BBycie,_grudzie%C5%84_1926_r.jpg) (dostęp 17 grudnia 2021 r.).

<https://www.wiz.pl/> (dostęp 17 grudnia 2021 r.).

<https://www.polskieradio.pl/286/5679> (dostęp 17 grudnia 2021 r.).

<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Zycie-Szkoly-Wyzszej;4003268.html> (dostęp 17 grudnia 2021 r.).